

Protokół posiedzenia
Komisji Dialogu Społecznego
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 6 marca 2019 r., godz. 17.00

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał gości oraz radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) **Wybory do rad osiedli.**
- 2) **Dostępność lokali rad osiedli dla osób niepełnosprawnych.**
- 3) **Zasady finansowania działalności rad osiedli.**
- 4) **Propozycja zmian w statutach osiedli.**
- 5) **Sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan, radny Adam Michczyński oraz Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska.

Ad 1) Wybory do rad osiedli.

Radny Tomasz Tylutko zaproponował, aby pochylić się nad zagadnieniem wyborów do rad osiedli, a w szczególności nad procesem weryfikacji zgłoszeń kandydatów oraz dodał, że w tym temacie, chciałaby wypowiedzieć się Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś. Nie ma jeszcze ostatecznych list kandydatów do rad osiedli, ale już wiadomo, że w kilku osiedlach wybory się nie odbędą, rady nie powstaną i mieszkańcy nie będą mieli możliwości podejmowania działań. Osiedla, w których nie powstaną rady, to Wójtowa Wieś, Szobiszowice, Ligota Zabrska, Czechowice. Jest to wielka strata, taka sytuacja wygasi wiele inicjatyw. Obowiązuje wprowadzić przepis o ponownych wyborach, ale przesunie on moment rozpoczęcia aktywności rad o 15 miesięcy.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że warto może zastanowić się nad jakimś rozwiązaniem, w zależności od tego, jak zakończy się ta sytuacja. Jest kilka możliwych scenariuszy. Wiele osób nie miało świadomości, że ich zgłoszenia mogą zawierać błędy, a osoby popierające kandydatów działały w dobrej wierze.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska zaproponowała ogłoszenie dodatkowego terminu zgłaszania kandydatów, wg krakowskiej procedury.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka dodała, że jednocześnie Komisja może być inicjatorem uchwały zmieniającej statuty osiedli w zakresie czasu, który musi upłynąć, aby można było przeprowadzić ponowne wybory.

Radny Adam Michczyński zauważył, że w większości przypadków, taka sytuacja dotyczy rad osiedli oddalonych od centrum miasta. Członkowie obecnie działających rad osiedli wyrażają ubolewanie, że tak się stało. Rada Osiedla Czechowice liczyła na to, że ponowne wybory odbędą się w ciągu 6 miesięcy. Może warto zastanowić się nad skróceniem terminu ich przeprowadzenia.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że ponowne wybory powinny odbyć się w czerwcu.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski dodał, że krakowska procedura przewiduje wydłużenie terminu zgłaszania kandydatów do rad osiedli, w przypadku braku kandydatur. Wtedy następuje wydłużenie terminu przyjmowania zgłoszeń.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska przekazała, że rodzi się społeczeństwo obywatelskie, tworzenie rad osiedli nie było łatwym procesem, a teraz, przez brak jednego podpisu oraz możliwości jego uzupełnienia, zaprzepaszczone zostaną lata pracy. Warto pamiętać, że Rada Osiedla Wójtowa Wieś kanalizowała niezadowolone mieszkańców tej dzielnicy w poprzednich latach. **Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska** dodała, że ufa, że będzie możliwość uzupełnienia jednego podpisu i Rada Osiedla będzie miała szansę powstać. Należy wziąć pod uwagę intencje mieszkańców, którzy nie są fachowcami i po prostu nie zdawali sobie sprawy z pewnych okoliczności.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że zastanawia się, czy jest szansa cokolwiek zrobić w tej sprawie. W tym momencie wiążące są przepisy statutów osiedli. Aktualnie trwają konsultacje w zakresie zmiany przepisów statutów osiedli, może wykorzystując tę procedurę, uda się coś zrobić. Może warto skierować pytanie do radcy prawnego, czy są możliwości podjęcia kroków i podstawy prawne do podjęcia działań.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przypomniał, że źródłem tych komplikacji są zmiany w statutach osiedli, wprowadzone w 2011 r. Wtedy pojawił się przepis, pozwalający na nieprzeprowadzenie wyborów do rad osiedli, jeżeli liczba kandydatów wynosi 15. Do tego czasu liczba osób popierających kandydata wynosiła 15, ale za to liczba kandydatów musiała być o 30% większa, niż liczba członków rady. Gdyby te przepisy nadal obowiązywały, to nie byłoby problemów. **Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski** poprosił o opinię Naczelnika Biura Rady Miasta Barbarę Chodaczek-Sagan.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan przekazała, że przy każdej edycji wyborów do rad osiedli błędów w zgłoszeniach kandydatów jest mnóstwo, niezależnie od zapisów statutowych. Jakakolwiek będzie procedura, to zawsze będą pojawiać się błędy. Procedura zmiany statutów osiedli jest czasochłonna, niezbędne jest podjęcie uchwały o ogłoszeniu konsultacji, następnie podjęcie uchwały zmieniającej statuty osiedli, uprawomocnienie się zmian i podjęcie uchwały o terminie wyborów do rad osiedli. W związku z przygotowanym harmonogramem sesji, okazuje się, że ponowne wybory do rad osiedli mogłyby się odbyć w październiku 2019 r., a na ten czas zaplanowane są wybory parlamentarne.

Radny Adam Michczyński zauważył, że w 2011 r. oraz w 2015 r. wybory do rad osiedli odbyły się miesiąc po wyborach.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan odpowiedziała, że w związku z dużym zaangażowaniem miasta oraz Urzędu Miejskiego w procedury wyborcze, będzie bardzo ciężko przeprowadzić jeszcze wybory do rad osiedli, w tak krótkim odstępie czasowym.

Radny Tomasz Tylutko zauważył, że w poprzedniej kadencji zdarzało się zwoływać sesje nadzwyczajne, więc nie trzeba trzymać się harmonogramu sesji.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan dodała, że niefortunnym rozwiązaniem może być rozpoczęcie procedury wyborczej w okresie wakacyjnym. W przypadku przeprowadzenia wyborów we wrześniu, cała procedura przypada na wakacje.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że jest to procedura uzupełniająca, więc warto ją wykorzystać nawet w trudnym okresie, jeśli to spowoduje powołanie rady w tych osiedlach, gdzie to się nie udało zrobić podczas wyborów kwietniowych

Radna Agnieszka Filipkowska dodała, że warto uczułać kandydatów, aby uzyskiwali liczbę podpisów osób popierających większą, niż wymagana.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska przekazała, że na karcie osób popierających kandydata, było za mało wolnych miejsc, rubryki, w które można było wpisywać mieszkańców, ponumerowany były tylko do 27.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że przewidziana została procedura wnoszenia poprawek do zgłoszeń kandydatów.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska przekazała, że są błędy, których nie da się poprawić.

Radny Jacek Trochmiowicz przekazał, że jest zdruzgotany tą dyskusją, gdyż pojawia się pytanie, jeżeli ktoś nie jest w stanie zebrać większej liczby podpisów, niż liczba ponumerowanych rubryk, to czy powinien być członkiem rady osiedla. **Radny Jacek Trochimowicz** poinformował, że sam przechodził trzykrotnie procedurę związaną z wyborami do rad osiedli i wie, że ludzie popełniają błędy i ciężko jest uwierzyć w argument związany ze zbyt małą liczbą rubryk i ich numeracją. Dla tego, komu zależy, nie jest problemem zebrać wymaganą liczbę podpisów. **Radny Jacek Trochimowicz** dodał, że rozumie, że pojawiają się błędy, ale nie rozumie chęci podjęcia inicjatywy zmiany statutów, bo zapewne i tak okazałoby się, że już po wprowadzeniu zmian do procedury wyborczej, i tak ktoś czegoś nie dopełni i rada osiedla nie będzie miała możliwości powstania. Problemem jest brak skrupulatności i dokładności. **Radny Jacek Trochimowicz** przyznał, że osobiście zawsze pilnuje procedury zgłaszania kandydatur do Rady Osiedla Wojska Polskiego, której jest członkiem i zadał pytanie, jak bardzo Komisja miałaby nagiąć procedurę, aby oceniono jej stanowisko jako prospołeczne i prosamorządowe. Jeżeli błędy będą się pojawiać na najniższym szczeblu, to pojawia się pytanie o kierunek dążenia. To powinna być nauka i budowa prospołecznych postaw, a naginanie procedury do okoliczności może okazać się pójściem w niewłaściwą stronę.

Radny Adam Michczyński przekazał, że niesprawiedliwe jest ocenianie osób ze względu na ich umiejętność zgłoszenia kandydatury. Osoba zbierająca podpisy nie ma możliwości zweryfikowania danych, które podaje osoba popierająca kandydata. Jeżeli kandydat zgłasza swoją kandydaturę z błędami na liście popierających, to nie umniejsza to jego kompetencjom. Jeżeli osoba kandyduje pierwszy raz, to nie musi wiedzieć, że podpisy osób popierających należy zbierać z nawiązką. To na pewno nie umniejsza jej kompetencjom, co najwyżej stanowi nauczkę na przyszłość. Naginaniem procedury można byłoby nazwać sytuację, gdyby pozwolono na uzupełnianie podpisów, a o tym nie ma mowy. Mowa jest o możliwości skrócenia terminu przeprowadzenia ponownych wyborów. **Radny Adam Michczyński** dodał, że dlatego też, nie popiera zmniejszenia liczby osób popierających, ale zgadza się z propozycją skrócenia terminu ponownych wyborów.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że jeżeli takie są konsekwencje przeprowadzenia procedury wyborczej, to znaczy, że gdzieś popełniony został błąd, że komunikat był niezrozumiały oraz uznała, że winę za takie rozwiązanie ponoszą też radni, bo nowe zasady naboru do rad okazały się nieskuteczne i niezrozumiałe.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska zgodziła się, że być może sama czegoś nie dopatrzyła, jednak możliwości sprawdzenia, czy osoba popierająca figuruje w rejestrze wyborców, nie miał żaden z kandydatów. Jest to nauka na przyszłość, jednak należy mieć wzgląd na to, że społeczeństwo obywatelskie dopiero się buduje.

Radny Jacek Trochimowicz zauważył, że błędy były, są i będą. Jedyna możliwość to wprowadzenie mechanizmów zaradczo-wspomagających. **Radny Jacek Trochimowicz** zgodził się, że kandydat nie ma możliwości weryfikacji danych osoby popierającej i to stanowi naukę na przyszłość, jednak najważniejsza jest edukacja obywatelska oraz rozwój.

Radny Stanisław Kubit przekazał, że sprawa jest prosta: należy powtórzyć procedurę wyborczą i wyraźnie przekazać, że należy zebrać więcej podpisów, niż wymagana liczba.

Radny Paweł Wróblewski zauważył, że wszyscy związani są przepisami statutów osiedli.

Radny Stanisław Kubit zauważył, że ważniejsze jest, aby powstały rady osiedli, więc należy zmienić statuty osiedli.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski poinformował, że w dyskusji chodzi o skrócenie terminu przeprowadzenia ponownych wyborów.

Radny Adam Michczyński przekazał, że poniekąd rozumie argument, że okres ten stanowi „karę” za niedopełnienie procedury wyborczej, ale z drugiej strony za błąd jednej osoby odpowie cała lokalna społeczność.

Radna Agnieszka Filipkowska przekazała, że popiera pomysł skrócenia terminu przeprowadzenia ponownych wyborów, ale ważne jest także, jakie wnioski zostaną wysunięte. Może osoby, które pierwszy raz kandydują do rad, powinny otrzymać jasną informację, ile głosów należy zebrać. W szczególności powinno się uczyć mieszkańców tych osiedli, w których rady nie powstaną z powodu błędów w zgłoszeniach kandydatów.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że obawia się, aby nie stworzyć precedensu, że przepisy będą zawsze zmieniane, gdy tylko pojawią się jakieś błędy. Jeżeli nastąpiłaby zmiana statutu, to należy obliczyć, w którym miesiącu odbyłyby się wybory. **Radny Paweł Wróblewski** przekazał, że jest przeciwnikiem tworzenia precedensu. Jeżeli można tego uniknąć, to należy zastanowić się nad innymi rozwiązaniami.

Przewodniczący Łukasz Chmielewski zauważył, że problemem jest czas, podczas którego rady osiedli nie będą funkcjonować. Nastąpi rozluźnienie kontaktów pomiędzy osobami działającymi w radach. Dodatkowo zagrożeniem jest sytuacja w Osiedlu Politechnika.

Radny Paweł Wróblewski zaproponował, aby wystąpić z zapytaniem, czy w obecnym stanie prawnym możliwe jest przeprowadzenie ponownych wyborów do rad osiedli w jak najkrótszym terminie.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan przekazała, że zapisy statutów osiedli zmieniały się w ciągu lat, przede wszystkim w kierunku „liberalizowania” wymogów dotyczących przeprowadzenia wyborów, a mimo to nadal pojawiają się błędy. Panuje dosyć nonszalanckie podejście do procedury składania dokumentów. Gdyby jedynym wymogiem było złożenie kandydatury, to być może wtedy nie zaszłaby taka sytuacja, jak teraz ma miejsce. Wcześniej obowiązująca procedura nie przewidywała składania poprawek do zgłoszeń kandydatów, w związku z czym wiele rad nie powstało ze względu na niewystarczającą liczbę kandydatów. W związku z powyższym usunięto przepis o ponownych wyborach, ale wprowadzono możliwość składania poprawek do zgłoszeń. Wydawało się, że to wyeliminuje wszystkie błędy. Tak się nie stało, więc ponownie wprowadzono do statutów przepis o możliwości przeprowadzenia ponownych wyborów. Może warto się zastanowić nad totalną zmianą podejścia i sposobu przeprowadzania tych wyborów, bo jak widać błędy zawsze będą się pojawiać.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska przekazała, że nie zgadza się z opinią o nonszalanckim podejściu do kwestii zbierania podpisów. Ciężko jest zebrać 15 osób, które będą działać społecznie na rzecz osiedla. Może warto się zastanowić nad wprowadzeniem jakiegoś marginesu błędu w zakresie liczby podpisów, gdyż globalnie jest ona większa niż wymagana, biorąc pod uwagę wszystkich kandydatów do danej rady.

Radny Paweł Wróblewski zaproponował, że można zapytać radcę prawnego, czy istnieje jakaś możliwość poprawienia błędów, w przypadku tych kandydatów, którzy nie mają wymaganej liczby podpisów. Jest procedura, która umożliwi przeprowadzenie ponownych wyborów, ale będzie ona trwała, nawet jeżeli terminy zostałyby skrócone.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że należy się po prostu postarać, aby ponowne wybory odbyły się jak najszybciej.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska zapytał, a co w przypadku, jeżeli wniosek zostanie złożony w ostatecznym terminie przewidzianym w statutach osiedli.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że jeżeli terminy przeprowadzenia ponownych wyborów, zostaną skrócone, to zyskany zostanie tylko miesiąc. Jeżeli obowiązuje już jakaś procedura, to nie warto tworzyć precedensu, ale przeprowadzić ponowne wybory w oparciu o aktualne przepisy.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że popiera pomysł zwrócenia się do radcy prawnego z zapytaniem, czy jest możliwość skrócenia czasu przeprowadzenia ponownych wyborów, a także o zapytanie, czy możliwe jest udostępnienie przez Urząd Miejski lokalu dla grupy mieszkańców tego osiedla, w którym wybory się nie odbędą ze względu na niewystarczającą liczbę kandydatów, a które mogłoby być miejscem spotkań społeczników do czasu ponownych wyborów

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że warto, aby taka grupa założyła stowarzyszenie, ta procedura trwa dosyć krótko.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska odpowiedziała, że stowarzyszenie na pewno zostanie założone, jeżeli rada osiedla nie powstanie.

Radny Stanisław Kubit zaproponował, aby w ogóle nie było obowiązku przedstawiania list osób popierających kandydata.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że tak się dzieje w przypadku sołectw.

Radny Stanisław Kubit przekazał, że w takim razie składa wniosek o zmianę statutów osiedli i usunięcie obowiązku przedkładania list osób popierających kandydata, a rada osiedla będzie wybierana na spotkaniu osiedlowym.

Radny Tomasz Tylutko zaproponował, aby zwrócić się do radcy prawnego lub Miejskiej Komisji Wyborczej z pismem opisującym problem i z prośbą o wskazanie najkrótszej możliwej ścieżki powołania rad w osiedlach, w których wybory nie zostaną przeprowadzone ze względu na niespełnienie wymogów przez kandydatów.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski podsumował, że Komisja zawnioskuje o wyznaczenie jak najkrótszego terminu przeprowadzenia ponownych wyborów do rad osiedli, jeżeli tylko pojawią się wnioski.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że jako członek Rady Osiedla Wojska Polskiego oferuje swoją pomoc podczas przygotowywania zgłoszeń kandydatów, a także możliwość spotkania się w siedzibie Rady Osiedla Wojska Polskiego dla grup mieszkańców osiedli, w których wybory nie zostaną przeprowadzone.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska podziękowała za wysłuchanie i dodała, że tylko jeden podpis osoby popierającej zaważy na tym, czy działalność Rady Osiedla Wójtowa Wieś będzie mogła być dalej prowadzona.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zaproponował, aby Komisja zwróciła się z pismem do Miejskiej Komisji Wyborczej z prośbą o analizę problemu i próbę znalezienia jakiegoś rozwiązania sytuacji, jaka ma miejsce w przypadku osiedli Wójtowa Wieś, Szobiszowice czy Ligota Zabrska (brak możliwości przeprowadzenia wyborów do rad ze względu na niewystarczającą liczbę zgłoszeń kandydatów spełniających wymogi). W przypadku braku możliwości rozwiązania tego problemu, Komisja będzie wnioskować o jak najszybsze wyznaczenie terminu przeprowadzenia ponownych wyborów do rad osiedli. Rozważana zmiana statutów niewiele skróciłaby czas oczekiwania na powołanie nowych rad.

Komisja wyraziła zgodę.

Ad 2) Dostępność lokali rad osiedli dla osób niepełnosprawnych.

Radna Agnieszka Filipkowska przypomniała, że zwróciła się do wszystkich rad osiedli z zapytaniem o stan dostosowania ich siedzib do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wszystkie

radcy osiedli przysłały odpowiedź zwrotną. Okazuje się, że wiele rad osiedli ma swoje siedziby na piętrze, żadna z siedzib nie posiada drzwi automatycznie otwieranych, brak jest także ułatwień dla osób niewidomych czy głuchoniemych. Tylko w siedzibie Rady Osiedla Wojska Polskiego osoby niepełnosprawne ruchowo mają dobry dostęp do lokalu, jest podjazd, a lokal znajduje się na parterze. Siedziba Rady Osiedla Szobiszowice też jest w miarę dobrze dostosowana. Siedziba Rady Osiedla Żerniki znajduje się w budynku wolnostojącym, aby wejść do niego należy pokonać dwa schodki. Warto zająć się tymi lokalami, które znajdują się na parterze i stosunkowo niskim kosztem można dostosować je do potrzeb osób niepełnosprawnych. W przypadku rad osiedli, które swoje lokale mają na piętrach, koszt ich dostosowania jest bardzo duży (budowa windy). Jednocześnie brakuje szacunkowych danych o liczbie osób niepełnosprawnych mieszkających na danym osiedlu. W związku z powyższym **radna Agnieszka Filipkowska** zaproponowała, aby zawnieść o dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych siedzib tych rad osiedli, które znajdują się na parterze, gdyż może odbyć się to stosunkowo niewielkim kosztem (montaż podjazdu, poręczy), a w przyszłości, w sytuacji przenoszenia siedzib rad, wybierać takie lokale, które znajdują się na parterze.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że podjazd do siedziby Rady Osiedla Bojków został zrealizowany w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego. Zostały zamontowane szyny, gdyż projekt przebudowy schodów i montażu automatycznych drzwi wraz z wykonaniem był bardzo drogi. Oczywiście nie należy patrzeć przede wszystkim na koszty, ale jeżeli na posiedzeniu Rady Osiedla pojawią się osoby z niepełnosprawnościami, to będzie można skorzystać z wyremontowanego lokalu Młodzieżowego Domu Kultury lub szkoły. Przy niewielkim wysiłku jest w Bojkowie możliwość spotykania się z osobami niepełnosprawnymi, jeżeli tylko zaistnieje taka potrzeba.

Radna Agnieszka Filipkowska zgodziła się, ale zapytała, co w przypadku, jeżeli osoba niepełnosprawna chce pracować społecznie. Osoby takie są pozbawione możliwości bycia członkiem rady osiedla, którą mają inni mieszkańcy.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy rozważana była możliwość ulokowania siedzib rad osiedli w szkołach. Te budynki są dobrze dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Radna Agnieszka Filipkowska odpowiedziała, że niekoniecznie.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Wójtowa Wieś Justyna Swoszowska przekazała, że Rada Osiedla Wójtowa Wieś dysponowała lokalem w budynku szkoły, był on ulokowany w piwnicy. Rada Osiedla została jednak pozbawiona tego lokalu ze względu na reformę oświaty. Nie jest łatwo korzystać z lokalu w budynku szkoły, gdy nie jest on przekazany radzie na wyłączność.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że zgadza się z tą opinią, lokale nie muszą być przekazywane radom na wyłączność. Dodatkowo lokal w szkole nie zawsze dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Radny Adam Michczyński przekazał, że Rada Osiedla Kopernika zawsze dysponowała lokalem w szkole, do lokalu prowadziły schody. Problemem był fakt, że posiedzenia Rady musiały się kończyć wtedy, kiedy szkoła była zamykana. Warto zauważyć, że z pomieszczeń rad korzystają także seniorzy.

Radna Agnieszka Filipkowska zauważyła, że ta grupa także ma problemy z motoryką i wejście do lokalu może być dla nich problemem.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że Rada Osiedla Wojska Polskiego, której jest członkiem, także posiada siedzibę w budynku szkoły i np. czasami występowały problemy z ogrzewaniem oraz wejściem i wyjściem z budynku z szkoły. Jednak z perspektywy kilku lat **radny Jacek Trochimowicz** uważa, że jest to najlepsza siedziba, jaką ma Rada.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał także, że jego zdaniem, byłoby najlepiej, gdyby wszystkie siedziby rad osiedli znajdowały się w obiektach miejskich. Jeżeli podjęte zostaną działania w celu usuwania barier architektonicznych, to wtedy będzie to inwestycja w obiekt miejski. Warto poszukać możliwości lokowania siedziby rady w obiektach szkolnych.

W kwestii dysponowania lokalem na wyłączność, to może się okazać, że nie jest to koniecznością. Z każdym można jakoś się dogadać.

Radna Agnieszka Filipkowska zauważyła, że jeżeli coraz więcej obiektów miejskich jest dostosowywanych do potrzeb osób niepełnosprawnych, to warto się zastanowić nad przenoszeniem siedzib rad osiedli do takich budynków, w tym także do obiektów szkolnych, które pozbawione są barier architektonicznych. W przypadku rad osiedli, które mają lokale na parterze, niewielkim kosztem można dostosować wejścia do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jest kilka siedzib rad, w których można przeprowadzić takie prace. Dodatkowo warto rozważyć przenoszenie siedzib rad do budynków szkolnych, które pozbawione są barier architektonicznych. **Radna Agnieszka Filipkowska** zaproponowała, aby zwrócić się z wnioskiem do Prezydenta Miasta o przyjrzenie się tematowi i rozważenie możliwości dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych tych lokali rad (wejść do lokali), które znajdują się na parterze i niewielkim kosztem prace takie mogą zostać przeprowadzone.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przypomniał, że żadna z siedzib rad osiedli nie jest dostosowana do potrzeb osób głuchoniemych czy niewidomych.

Radna Agnieszka Filipkowska odpowiedziała, że będzie w ramach interpelacji radnego, wnioskować o tłumaczenie sesji Rady Miasta na język migowy.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski podsumował, że Komisja zwróci się do Prezydenta Miasta z wnioskiem o rozważenie możliwości dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych wejść do lokali rad osiedli, które znajdują się na parterze, a prace mogą być wykonane stosunkowo niewielkim kosztem. Dodatkowo warto nadmienić, że żadna z siedzib rad osiedli nie jest dostosowana do potrzeb osób głuchoniemych czy niewidomych.

Komisja wyraziła zgodę.

Ad 3) Zasady finansowania działalności rad osiedli.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przedstawił zebrane przez siebie informacje dotyczące wysokości środków przeznaczonych na działalność wszystkich rad osiedli w 2018 r. oraz przekazał, że na przykładzie Rady Osiedla Trynek, której jest członkiem, można wysunąć wniosek, że wzrost środków przeznaczonych na działalność jest bardzo mały i niewystarczający. Aktualnie mamy do czynienia ze wzrostem kosztów towarów i usług. Na ten moment członkowie rad muszą się zastanawiać, którego przedsięwzięcia nie organizować, aby zmieścić się w przyznanym limicie środków, lub skąd pozyskać dodatkowe fundusze. Analizując wysokości środków przyznanym innym radom, można odnieść wrażenie, że są one dosyć niskie w stosunku do liczby mieszkańców zamieszkujących dane osiedle. **Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski** podsumował, że jeżeli jest wola, aby rady osiedli aktywnie działały, to fundusze przeznaczane na ich działalność, powinny wzrastać adekwatnie do wzrostu kosztów towarów i usług z uwzględnieniem potrzeb rad osiedli. Dodatkowo można także poszukiwać rozwiązania w utworzeniu dodatkowej puli, która w systemie konkursowym, byłaby rozdzielana na zadania o charakterze osiedlowym. W zakresie zadań o charakterze ponadosiedlowym, to od czterech lat pula środków na ich realizację pozostaje bez zmian, pomimo wzrostu cen towarów i usług. Zapotrzebowanie składane przez rady osiedli waha się w granicach dwukrotności kwoty przeznaczonej na zadania ponadosiedlowe, co może świadczyć o dużym zapotrzebowaniu i o potrzebie zwiększenia tejże kwoty. Kwoty, które uzyskiwały rady osiedli, na realizację poszczególnych zadań, były nierzadko o wiele mniejsze od wnioskowanego zapotrzebowania. Rady osiedli musiały dokładać ze swoich budżetów pokaźne środki finansowe, jeżeli decydowały się dane przedsięwzięcia organizować. Kwota przeznaczona na realizację zadań o charakterze ponadosiedlowym powinna systematycznie wzrastać, uwzględniając wzrost kosztów towarów i usług, a także zapotrzebowanie rad. Należy zastanowić się nad mechanizmem dzielenia środków przeznaczonych na realizację zadań ponadosiedlowych. Może dobrym rozwiązaniem będzie

odrzućcie części najmniej punktowanych projektów i przeznaczenie większych kwot na zadania najlepiej zaopiniowane.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan dodała, że środki z budżetu miasta przeznaczane są na trzy cele związane z działalnością rad osiedli. Są to środki na opłaty związane z lokalami, artykuły bieżące oraz wydatki administracyjne wykorzystywane wg zapotrzebowania; środki na wydatki majątkowe, tj. zakup sprzętu, mebli biurowych itp., które przydzielane są wg potrzeb; środki na organizację przedsięwzięć o charakterze promocyjnym wydatkowane wg zgłoszonych potrzeb. Pula środków na organizację przedsięwzięć promocyjnych dzielona jest wg wzoru opracowanego kilka lat temu w uzgodnieniu z ówczesnymi radami osiedli. W zakresie środków na organizację przedsięwzięć promocyjnych najważniejsza jest liczba mieszkańców, która ma wpływ na wysokości przyznanych środków. W przypadku określania puli na przygotowanie biuletynów rad osiedli, jest to liczba adresów w danym osiedlu. Ww. pule łączą się i to rada osiedla decyduje, na jaki cel przeznaczy środki. Pula na zadania ponadosiedlowe rozdzielana jest w drodze konkursu. Zasadą jest, że co najmniej dwie rady mogą aplikować o te środki na organizację przedsięwzięcia. Wniosek taki poddawany jest ocenie komisji konkursowej.

Radny Jacek Trochimowicz zwrócił uwagę na wzrost cen towarów i usług, a także na zmianę struktury zadań realizowanych przez rady osiedli. Przykładem jest działalność klubów seniora. Spora część środków z ogólnej puli przeznaczonej na działalność rad osiedli, przeznaczana jest na przedsięwzięcia dla seniorów. Dodatkowo rady osiedli najzwyczajniej rozwijają zakres swojej działalności.

Radny Tomasz Tylutko przekazał, że należy zwrócić się z wnioskiem o znaczny i odczuwalny wzrost puli środków na działalność rad osiedli.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że im aktywniej działa rada osiedla, tym większe środki są jej potrzebne. Wzrost aktywności seniorów powoduje wzrost środków przeznaczanych na ich działalność. W obszarze zadań o charakterze ponadosiedlowym, to potrzebna jest dwa razy większa pula środków. **Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski** zapytał, czy nie lepiej byłoby, aby te nisko ocenione przedsięwzięcia były wyłączone z listy przedsięwzięć, którym zostaną przyznane środki.

Radny Adam Michczyński przekazał, że na Osiedlu Kopernika nigdy nie było większego zainteresowania realizacją zadań o charakterze ponadosiedlowym i dodał, że może mogą one być realizowane po prostu ze środków własnych rad.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, co w sytuacji, jeżeli kilka rad nie powstanie, ich środki przekazane zostaną do puli ponadosiedlowej, czy może zostaną podzielone pomiędzy funkcjonujące rady.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan odpowiedziała, że o tym zadecyduje Prezydent Miasta.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zaproponował, aby Komisja zwróciła się z wnioskiem do Prezydenta Miasta o wzrost środków przeznaczanych na działalność rad osiedli oraz na zadania o charakterze ponadosiedlowym.

Radny Stanisław Kubit przekazał, że popiera ten wniosek i dodał, że ma nadzieję, że rady osiedli korzystają także ze środków od sponsorów.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski odpowiedział, że korzystają, częściej w formie wsparcia rzeczowego niż finansowego, gdyż każde przekazanie środków finansowych wiąże się z wprowadzeniem ich do budżetu miasta.

Radny Jacek Trochimowicz dodał, że sponsor może także zapłacić za jakąś usługę. Rady otrzymują duże wsparcie od podmiotów zewnętrznych.

Radny Adam Michczyński przyznał, że Rada Osiedla Kopernika także korzysta z pomocy sponsorów, którzy np. realizują jakieś zakupy.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zaproponował złożenie wniosku o zaplanowanie odczuwalnego wzrostu wysokości środków przeznaczanych na działalność rad osiedli, w związku z rozwojem zakresu działania rad osiedli.

Radny Jacek Trochimowicz dodał, że można też zaproponować coroczny, stały wzrost.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zaproponowała wzrost o wskaźnik inflacji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał o inne propozycje.

Radny Stanisław Kubit zaproponował wzrost o 20% w skali roku.

Radny Adam Michczyński dodał, że wysokość środków na zadania ponadosiedlowe także mogłaby być większa.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że zgadza się na 10% wzrostu w skali każdego roku i dodał, że warto pamiętać, że działania o charakterze ponadosiedlowym muszą mieć jakąś wartość.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan przypomniała, że jest to forma konkursowa i wysokość przyznanych środków zależy od przyznanej punktacji. Idea konkursu upadłaby, jeżeli pula środków byłaby taka, jak zapotrzebowanie. Dodatkowo w zeszłym roku wprowadzono możliwość przeprowadzenia tury uzupełniającej, jeżeli cała pula środków nie zostanie rozdysponowana.

Radny Jacek Trochimowicz podsumował, że propozycja Komisji może być następująca: wzrost środków na działalność rad osiedli o 10% w skali każdego roku, a w zakresie zadań o charakterze ponadosiedlowym, Komisja może pochylić się jeszcze nad tym tematem i ewentualnie zaproponować zmianę formuły.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że zgadza się z tą propozycją, warto zastanowić się nad modelem i mechanizmem konkursu na zadania o charakterze ponadosiedlowym tak, aby zwycięskie zadania otrzymywałyby kwoty zbliżone do wnioskowanych.

Radny Jacek Trochimowicz zaproponował, aby Komisja powróciła jeszcze do zasad konkursu na zadania o charakterze ponadosiedlowym.

Komisja wyraziła zgodę.

Komisja wystosuje pismo do Prezydenta Miasta w wnioskiem o rozważenie możliwości wzrostu wysokości środków przeznaczanych na działalność rad osiedli o 10% w skali każdego roku.

Ad 4) Propozycja zmian w statutach osiedli.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski powrócił do tematu propozycji zmiany w statutach osiedli dotyczącej możliwości organizacji przez rady osiedli przedsięwzięć promocyjnych poza terenem miasta Gliwice i poprosił Naczelnika Biura Rady Miasta o przedstawienie konsekwencji wprowadzenia takiej zmiany.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan przekazała, że aktualne statuty narzucają obowiązek organizacji przedsięwzięć na terenie miasta Gliwice. Wcześniej nie było takiego ograniczenia, ale był problem związany z podatkiem dochodowym. Każde przysporzenie korzyści musi być opodatkowane, z wyjątkiem tych, które dotyczą zadań o charakterze promocyjnym, dotyczących miasta i samorządu (dodatkowo korzyść musi mieć wartość poniżej 200,00 zł). Wszystkie przedsięwzięcia, które odbywają się na terenie miasta, są traktowane jako promocyjne. Problemem są wyjazdy poza teren miasta, brakuje podstaw do uznania ich za imprezy promocyjne o charakterze otwartym. Dodatkowo, w przypadku przedsięwzięć wyjazdowych jest możliwość zebrania danych uczestników, a więc także rozliczenia podatku. Gdyby taka zmiana została wprowadzona, każdy z uczestników otrzymywałby PIT. Jednocześnie wszystkie dane uczestników muszą zostać zebrane przed realizacją przedsięwzięcia, a jest

to praktycznie niemożliwe. Te wszystkie elementy bardzo utrudniają realizację takich zadań. Urząd Miejski dysponuje opinią doradców podatkowych, która mówi, że przedsięwzięć odbywających się poza terenem miasta nie można traktować jako promocyjnych.

Radny Stanisław Kubit zaproponował, aby każdy z uczestników zabrał ze sobą ulotkę o mieście Gliwice lub ubrany był w koszulkę i wtedy przedsięwzięcie nabierze charakteru promocyjnego. Jeżeli to jest niewystarczające, to może rady osiedli nie powinny organizować wyjazdów poza miasto.

Radny Paweł Wróblewski zauważył, że zabranie ulotki lub ubranie koszulki może być przez nas traktowane jako aspekt promocyjny, ale już nie przez Urząd Skarbowy.

Radny Stanisław Kubit dodał, że rady osiedli nie muszą organizować w takim razie wyjazdów poza miasto.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że istnieją trzy możliwości: albo rady mogą szukać innych rozwiązań, samodzielnie płacić za tego rodzaju przedsięwzięcia; zbierać dane wszystkich uczestników i informować o obowiązku podatkowym lub unikać tego rodzaju przedsięwzięć i nie wyjeżdżać poza miasto.

Radny Paweł Wróblewski zauważył, że faktycznie ten problem można rozwiązać inaczej. Rady osiedli mogą szukać sponsorów wyjazdów poza miasto Gliwice. Jeżeli mają pojawić się komplikacje dla Urzędu Miejskiego oraz mieszkańców, to pojawia się pytanie, czy warto.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że jego zdaniem, należy wstrzymać się z wprowadzaniem takiej poprawki.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski podsumował, że propozycja zmian w statutach osiedli dotycząca możliwości organizacji przedsięwzięć poza terenem miasta Gliwice nie będzie procedowana przez Komisję i nie zostanie przedłożona pod obrady Rady Miasta.

Komisja wyraziła zgodę przez aklamację.

Ad 5) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi pismami:

- a) sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli za 2018 r. (w zał.) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- b) informacja o stanie zabezpieczenia przeciwpowodziowego miasta Gliwice (w zał.) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- c) odpowiedź w sprawie procedury Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (w aktach sprawy **BR.0012.15.2.2019**) – Komisja przyjęła do wiadomości;
- d) pismo Rady Osiedla Zatorze w sprawie projektu realizowanego w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (w aktach sprawy **BR.0012.15.9.2019**);

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zaproponował, aby Radzie Osiedla Zatorze przekazać kopię odpowiedzi w sprawie procedury Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (sprawa **BR.0012.15.2.2019**).

Komisja wyraziła zgodę.

- e) pismo Rady Osiedla Żerniki w sprawie wykonania podjazdu dla osób niepełnosprawnych;

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zaproponował, aby zwrócić się do Zastępcy Prezydenta Miasta z prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku.

Komisja wyraziła zgodę.

f) opinia prawna w sprawie pojęć „gmina Gliwice” i „Miasto Gliwice” (w aktach sprawy **BR.0012.15.4.2019**);

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski odczytał treść proponowanej odpowiedzi do mieszkańca miasta.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zaproponowała, aby radca prawny zaparafował projekt tego pisma.

Komisja wyraziła zgodę.

(***)

Kolejne posiedzenie odbędzie się **27 marca 2019 r., godz. 18.00**. Tematyka posiedzenia: honorowanie osób zasłużonych dla miasta Gliwice; zasady konkursu na realizację przedsięwzięć ponadosiedlowych; druki sesyjne; sprawy bieżące.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Katarzyna Golonka

Przewodnicząca Komisji

Dialogu Społecznego

(-) Łukasz Chmielewski